

Sygn. akt I ACa 194/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...), Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...) i Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 listopada 2016 r., sygn. akt I C 237/16,

- 1) odrzuca apelację powoda w zakresie zaskarżenia punktu 4.;
- 2) w pozostałej części apelację powoda i w całości apelację pozwanego oddala;
- 3) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 4) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz radcy prawnego M. J. 6 789,60 (sześć tysięcy siedemset osiemdziesiąt dziewięć i 60/100) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 1 269,60 (tysiąc dwustu sześćdziesięciu dziewięciu i 60/100) złotych, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Lucyna Świdarska-Pilis
---------------------------	---------------------	----------------------------

I ACa 194)17

UZASADNIENIE

Powód A. M. po ostatecznym sprecyzowaniu swego żądania wnosił o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Aresztu Śledczego w (...), Aresztu Śledczego w (...), Zakładu Karnego w N., Zakładu Karnego w W. odszkodowania za utratę zdrowia w wysokości 230 000 zł oraz zadośćuczynienia za krzywdę i niedogodności podczas przebywania w pozwanych jednostkach penitencjarnych również w wysokości 230 000 zł.

W uzasadnieniu powód wskazywał, że we wskazanych jednostkach penitencjarnych był narażony na palenie bierne, ponieważ nagminnie było łamane jego prawo i był umieszczany w celi z osobami palącymi.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa, zarzucając że w jednostkach penitencjarnych panuje ogólny zakaz palenia poza miejscami wyznaczonymi. Osoby palące łamią zakazy i powód winien o tym informować. Powód nie składał skarg, zatem akceptował takie postępowanie, a następstwem był brak wiedzy pozwanego o takich zdarzeniach. Podniesiony też został zarzut przedawnienia roszczeń co do zdarzeń sprzed trzech lat przed wniesieniem pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 000 zł, a w pozostałej części powództwo oddalił; zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej kwotę 118,97 zł tytułem zwrotu kosztów procesu po ich stosunkowym rozdzieleniu i przyznał od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz radcy prawnego M. J. kwotę 147,60 zł tytułem zwrotu kosztów udzielonej powodowi pomocy prawnej z urzędu, z tym zastrzeżeniem, że wskazana kwota zawiera podatek VAT.

W ocenie Sądu pierwszej instancji skoro powód wystąpił skutecznie na drogę sądową celem dochodzenia swych roszczeń 30 listopada 2015 r. doszło do przedawnienia co do zdarzeń, które miały miejsce do 29 listopada 2012 r. Odnośnie pozostałych okresów zważył Sąd, że przeprowadzone dowody wskazują, że były okresy kiedy powód przebywał istotnie w celi z osobami palącymi, mimo że określał się jako osoba niepaląca. W Areszcie Śledczym w (...) przebywał w celi z osobą palącą – D. K., który na czas osadzenia w celi z powodem zmienił swoje oświadczenie co do palenia, nie mogło to jednak spowodować abstynencji nikotynowej. Z powodem w Areszcie Śledczym w (...) w późniejszym okresie przebywał również P. P. (1), który podał Sądowi, że jest palaczem nałogowym. W Areszcie Śledczym w (...) zatem co najmniej przez 4 miesiące powód przebywał w celi z palącymi. Również w Zakładzie Karnym w W. w roku 2013 przez okres około 1 i 3/4 miesiąca powód przebywał w otoczeniu palących, bowiem okoliczności zmusiły go do złożenia oświadczenia, że jest osobą palącą. Mając na uwadze tryb życia prowadzony przez powoda, Sąd uznał że należne zadośćuczynienie wynikające z treści art. 448 kc nie może być wysokie, a za kwotę adekwatną Sąd uznał kwotę 4 000 zł. Odnośnie odszkodowania, którego powód się domagał na podstawie art. 444 kc, to szkoda na zdrowiu powoda w ogóle nie została wykazana.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelacje złożyły obie strony.

Powód w swej apelacji domagał się zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego, zasądzenie na rzecz pełnomocnika Radcy Prawnego M. J. kosztów zastępstwa procesowego, w tym kosztów zastępstwa za pierwszą instancję w wysokości wartości przedmiotu sprawy zgodnie z § 8 Rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Skarżący zarzucał:

- naruszenie prawa postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnych założeniach, że: warunki sanitarno-bytowe nie były kwestionowane i były prawidłowe oraz odpowiadały wymogom określonym w art. 111 kkw.; że powód nie dbał o swoje zdrowie należycie; że duszności wykazane przez powoda mogą mieć związek z alergią;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 kc poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przyjmując, iż zgodnie z treścią tego przepisu zadośćuczynienie nie może być wysokie;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 444 kc poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przyjmując, iż szkoda na zdrowiu podwoda nie została wykazana.
- naruszenie prawa materialnego, tj. § 4 ust. 2 w zw. z § 14 ust. 1 pkt. 26 Rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, poprzez niezastosowanie oraz zaniżenie opłaty wynagrodzenia radcy prawnego.

Pozwany w swej apelacji wnosił o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia w zaskarżonej części tj. w zakresie pkt. I-go i III-go poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem pierwszej instancji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych. Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Skarżący zarzucał:

- naruszenie prawa procesowego poprzez wadliwe zastosowanie art. 132 § 1 kpc oraz niezastosowanie art. 187 § 1 oraz art. 207 § 1 i 2 kpc;
- naruszenie prawa materialnego - art. 448 kc w zw. z art. 24 kc przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny możliwe jest stwierdzenie zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynienia tj. przyjęcie, iż na podstawie stwierdzenia, iż powód przebywał z osobami palącymi tytoń po-mimo osadzenia go zgodnie z klasyfikacją palący/niepalący można wywieść odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego pomimo braku bezprawności i brak związku przyczynowego z art. 361 § 1 kpc;
- naruszenie art. 228 kpc w związku z art. 213 § 1 kpc poprzez pominięcie przez Sąd notoryjności powszechnej;
- naruszenie prawa materialnego, a to art. 5 kc przez jego zastosowanie poprzez przyjęcie, iż pozwany powinien wnikać i ingerować w pobudki wewnętrzne powoda, który chciał przebywać w jednej celi z osobami palącymi na zasadzie „chcącemu nie dzieje się krzywda”;
- naruszenie prawa procesowego, a to art. 98 kpc przez niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że powód jako strona przegrywająca proces nie jest zobowiązany do zwrotu całości kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny ustala następujący stan faktyczny:

Powód przed osadzeniem pracował w służbach specjalnych, a następnie w charakterze pracownika ochrony. Nigdy nie palił, jest – jak sam się określa – ortodoksyjnym przeciwnikiem palenia. Powód w 2000 r. podjął leczenie odwykowe

po 2-letnim stosowaniu kokainy i ekstazy. W okresie po leczeniu nie miał nawrotów w postaci stosowania używek ciągami, jednakże nie utrzymał całkowitej abstynencji.

Powód w okresie od 29 listopada 2012 r. (okres nieprzedawniony) przebywał w następujących jednostkach penitencjarnych:

- w Zakładzie Karnym w Zakładzie Karnym w W. - od 19 czerwca 2013 roku do 6 sierpnia 2013 r.;

- w Areszcie Śledczym w (...) od 6 sierpnia 2013 r. do 28 listopada 2013 r.

- w Zakładzie Karnym w (...) - od 28 listopada 2013 r. do 5 grudnia 2013r.

W Areszcie Śledczym w (...) - od 5 grudnia 2013 r. do 24 stycznia 2014 r.;

- w Zakładzie Karnym w (...) – od 24 stycznia 2014 r. do 13 lutego 2014r.

- w Areszcie Śledczym w (...) - od 13 lutego 2014 r.

W Zakładzie Karnym w W. powód obawiał się restrykcji ze strony współosadzonych z uwagi na to, że zdecydował się współpracować z wymiarem sprawiedliwości. Przy zakwaterowaniu podano mu, że jak podpisze że jest osobą palącą, to zostanie rozważone aby został umieszczony na oddziale ochronnym. Powód na ten warunek przystał.

W Areszcie śledczym w (...) Świadek powód był współosadzony ze świadkiem D. K., który początkowo zadeklarował się jako osoba paląca. Gdy został umieszczony w celi z powodem w jego aktach osobowych znalazło się oświadczenie, że jest osoba niepalącą. D. K. podpisał oświadczenie, że jest osobą niepalącą, gdyż polecił mu to wychowawca, ponieważ były trudności ze znalezieniem innej, niepalącej, osoby, która mógłby być osadzona z powodem. D. K. jawił się – w porównaniu z innymi osadzonymi – jako osoba mało paląca. Przebywając w celi z powodem, D. P. palił papierosy w łazience. Powód często mówił mu że jest dym, ale nie miał pretensji. D. P. palił około 5 papierosów dziennie. Z powodem w Areszcie Śledczym w (...) przebywał również P. P. (1), który był palaczem nałogowym. W deklaracji również podał, że jest palący. Przebywał z powodem, gdyż wychowawca poradził mu, że gdy zadeklaruje się jako niepalący otrzyma celę dwuosobową wyposażoną w TV, dzbanek do gotowania wody i radio. W trakcie pobytu z powodem palił papierosy w ubikacji przy celi. P. P. (1) wypalał - w trakcie pobytu w jednej celi z powodem - około półtorej paczki papierosów dziennie. Powodowi to bardzo przeszkadzało, robił uwagi, jednakże ostatecznie porozumiewali się. Świadek P. i powód wielokrotnie byli u wychowawcy, aby ten dokonał wymiany, by powód przebywał z osobą niepalącą.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego zważyć przyjdzie:

Wobec poczynienia przez Sąd Apelacyjny własnych ustaleń, tracą na aktualności zarzuty naruszenia art. 233§1 kpc, dotyczące poczynienia przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych. Zarzut ten postawiony został przez powoda, który w apelacji błędy w ustaleniach poczytuje w przyjęciu przez Sąd, że warunki sanitarno-bytowe nie były kwestionowane i były prawidłowe oraz odpowiadały wymogom określonym w art. 111 kkw, że powód nie dbał o swoje zdrowie należycie i że duszności wykazane przez powoda mogą mieć związek z alergią. Warunki jakie panowały w celach nie stanowiły podstawy faktycznej żądania pozwu, jako że powód naruszenia swych dóbr osobistych oraz podstawy zasądzenia odszkodowania upatrywał w fakcie osadzenia go z osobami palącymi. To, czy powód dbał należycie o swoje zdrowie stanowi ocenę, a nie element stanu faktycznego. Jeśli chodzi o duszności, to powód nie wykazał podstaw dla zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 444§1 kc, co zostanie omówione poniżej.

Nieuprawnione są zarzuty pozwanego odnoszące się do naruszenia art. 132 § 1 kpc oraz niezastosowanie art. 187 § 1 oraz art. 207 § 1 i 2 kpc. W istocie pismo procesowe, zawierające rozszerzenie powództwa nie doręcza się przeciwnikowi procesowemu w trybie art. 132§1 kpc (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2016 r. III CZP 95/15). Owo uchybienie nie ma jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia, jako że podstawą faktyczną uwzględnienia powództwa nie

były okoliczności mające miejsce w okresie od 7 października 2015 r. do 25 lipca 2016 r. Tym samym nie ma znaczenia zarzucane naruszenie art. 187§1 kpc (odnoszącego się do wymogów formalnych pozwu) czy art. 207 kpc.

Nieuprawione są zarzuty pozwanego naruszenia art. 228 kpc w związku z art. 213 § 1 kpc, poprzez pominięcie przez Sąd notoryjności powszechnej. W istocie Sądowi Apelacyjnemu wiadome jest z urzędu, że osadzeni często zmieniają swe oświadczenia odnośnie stosowania, bądź nie, używek. W sprawie jednakże wykazane zostało, że powód jest osobą nie tolerującą tytoniu (co potwierdził nawet świadek będący wychowawcą w Areszcie) i że mimo tego osadzony był z osobami palącymi. Sąd przyjął również za wykazane, że oświadczenie powoda odnośnie tego, że deklaruje się jako osoba paląca było w pewnym stopniu wymuszone. W tej sytuacji nie ma znaczenia powoływana przez skarżący Skarb Państwa notoryjność. Skoro powód wykazał, że przebywał z osobami palącymi, a osoby te podały dlaczego zmieniły swe oświadczenia, trudno ów fakt usprawiedliwiać notoryjnością.

Oceniając prawidłowość zastosowania prawa materialnego uznać należy, że powoływane i przez powoda, i przez stronę pozwaną, naruszenia nie mają miejsca.

W apelacji nie jest już kwestionowane uwzględnienie przez Sąd zarzutu przedawnienia, więc tylko gwoli porządku Sąd Apelacyjny podaje, iż w tym zakresie w całości podziela prawidłowe rozważania Sądu pierwszej instancji. Skoro powód wystąpił skutecznie na drogę sądową celem dochodzenia swych roszczeń 30 listopada 2015 r. doszło do przedawnienia co do zdarzeń, które miały miejsce do 29 listopada 2012 r.

Powództwo co do samej zasady, jeśli chodzi o zasądzenie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, zasługiwało na uwzględnienie. Ponad wszelką wątpliwość powód jawi się jako przeciwnik palenia tytoniu i była to (i jest) rzecz wiadoma personelowi jednostek penitencjarnych. Świadek J. M. podał, że powód w Areszcie Śledczym w (...) wielokrotnie się przewijał i znany był jako „ortodoksyjnie niepalący”. Wobec takiej postawy, osadzenie powoda w celach z osobami palącymi, naruszało jego dobra osobiste w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności. W tym pojęciu mieści się również prawo do osadzenia w celi, zgodnie z deklaracją odnośnie palenia tytoniu. Nie bez powodu taki deklaracje odbiera się od osadzonych i – zgodnie z nimi – dokonuje stosownego rozmieszczenia. Absolutnie nie usprawiedliwia pozwanego to, że większość osadzonych pali tytoń i są trudności w kwaterunku. Jak zeznał świadek J. M., zawsze winno się znaleźć takie ułożenie, aby nie kolidowało z deklaracją odnośnie palenia tytoniu. Skoro takowe deklaracje odbierane są od osadzonych, za całkowicie bezprawne uznać należy sugerowanie innym osadzonym by zmienili swą deklarację z uwagi na korzyści związane z pobytem w celi dwuosobowej, czy też nacisk na danego osadzonego, by dla bezpieczeństwa własnego zadeklarował się jako osoba paląca. Z tych samych względów nie można uznać, że zgłoszenie żądania zasądzenia zadośćuczynienia ze wskazanego wyżej tytułu stanowiło nadużycie prawa, co stanowiłoby naruszenie art. 5 kc. Powód nie przez przypadek znalazł się w celi z osobami palącymi, nie wynikało to z mylącej personel postawy powoda. Ma on zatem pełne prawo do zadośćuczynienia za naruszenie jego prawa do odbywania odosobnienia w prawidłowych warunkach bytowych.

Jeśli chodzi o drugie żądanie powoda – zasądzenia kwoty 230 000 zł tytułem odszkodowania, to fachowy pełnomocnik powoda podał, że w ramach tego odszkodowania chodzi mu o leczenie powoda w przyszłości. Art. 444§1 kc przewiduje taką możliwość, bowiem zgodnie z treścią zdania drugiego tej normy na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę przeznaczoną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Powód nie wykazał jednakże, iż wskutek przebywania w celach z osobami palącymi doszło u niego do rozstroju zdrowia oraz jaki jest koszt leczenia tegoż. Roszczenie o zasądzenie odszkodowania prawidłowo zatem zostało oddalone jako niewykazane.

Jeśli chodzi o wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda, to ustalone ono zostało w prawidłowej wysokości, aczkolwiek nie można się zgodzić z Sądem pierwszej instancji, że za jego obniżeniem przemawiać miałyby to, że powód wcześniej stosował inne używki. Palenie tytoniu nie jest tym samym co przyjmowanie środków odurzających i skoro powód deklarował się jako osoba niepaląca, bez względu na to jaki tryb życia prowadził i o jakie przestępstwo jest oskarżony, winien być osadzony w celi z osobami niepalącymi.

Analizując jednakże stopień nasilenia dolegliwości powoda uznać należy, że był on niewielki. Jeśli chodzi o osadzenie z D. K., to – jak zeznał ów świadek – „dogadywali się w kwestii palenia”, świadek palił dziennie około pięciu papierosów i zawsze w łazience. Osadzenie z P. P. (1) rodziło konflikty, jednakże ostatecznie osadzeni porozumiewali się, zgodnie prosili wychowawcę o zamianę współosadzonego. Świadek P. również starał się palić nie bezpośrednio przy powodzie, gdyż palił w ubikacji. Jeśli chodzi o osadzenie w Zakładzie Karnym w W. to powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów świadczących o doznanych dolegliwościach. W ocenie Sądu Apelacyjnego owe przedstawione wyżej dolegliwości zniwelować winna przyznana kwota 4 000 zł. Nie jest to suma symboliczna, odpowiada średniemu wynagrodzeniu za pracę w dzisiejszych czasach. Wydaje się zatem, że winna ona zrekompensować dyskomfort powoda. Absolutnie nie może wpływać na podwyższenie należnego zadośćuczynienia to, że powód przed osadzeniem uzyskiwał bardzo wysokie dochody. Po pierwsze owe dochody pochodziły ze źródeł nielegalnych, a po wtóre i przede wszystkim, nie można uzależniać należnego zadośćuczynienia od dotychczasowej stopy życiowej uprawnionego. W orzecznictwie przyjęte jest już stanowisko, że poziom życia poszkodowanego nie może być zaliczany do czynników, które wyznaczają rozmiar doznanej krzywdy i wpływają na wysokość zadośćuczynienia. Suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna zatem wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne i ułatwić przewycięzanie ujemnych przeżyć. Nie oznacza to jednak, że formą złagodzenia doznanej krzywdy musi być nabywanie dóbr konsumpcyjnych o wartości odpowiadającej poziomowi życia poszkodowanego. Takie pojmowanie funkcji kompensacyjnej prowadziłoby do różnicowania krzywdy, a tym samym wysokości zadośćuczynienia zależnie od stopy życiowej poszkodowanego. Godziłoby to w zasadę równości wobec prawa, a także w powszechne poczucie sprawiedliwości. Tym bardziej w poczucie sprawiedliwości godziłoby podwyższenie należnego powodowi zadośćuczynienia z uwagi na jego wcześniejsze nielegalne dochody.

Zasądzona kwota 4 000 zł jest zatem prawidłowa. Już na zakończenie wskazać przyjdzie, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia stanowi dyskrecjonalne uprawnienie sądu rozpoznającego sprawę w sposób bezpośredni w pierwszej instancji. Korygowanie zasądzonego zadośćuczynienia może mieć miejsce tylko w takim wypadku, gdy jest ono rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Z tego typu sytuacją nie mamy do czynienia w sprawie.

Jeśli chodzi o rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w zakresie kosztów procesu, to w tym zakresie apelacja powoda winna ulec odrzuceniu, a apelacja pozwanego oddaleniu.

Powód zaskarżył rozstrzygnięcie przyznające na rzecz jego pełnomocnika koszty nieopłaconej pomocy prawnej, świadczonej z urzędu. Powód nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu tego rozstrzygnięcia. W tym zakresie to pełnomocnik powoda winien złożyć zażalenie. Apelacja wyraźnie stanowi, że jest to apelacja powoda, a nie również zażalenie jego pełnomocnika. Nadto – traktując nawet apelację bardzo szeroko – złożona ona została po upływie 7 dniowego terminu dla złożenia zażalenia. Pełnomocnik powoda odebrał bowiem odpis wyroku z uzasadnieniem w dniu 2 stycznia, a apelacja nadana został w dniu 13 stycznia 2017 r. Z tego też względu Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powoda w zakresie zaskarżenia punktu 4. wyroku, a to na podstawie art. 370 kpc w związku z art. 373 kpc.

Jeśli chodzi o zarzuty apelacji pozwanego, to ograniczyły się one do powołania w zarzutach „naruszenia art. 98 kpc przez niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że powód jako strona przegrywająca proces nie jest zobowiązany do zwrotu całości kosztów procesu na rzecz pozwanego”, bez sprecyzowania na czym owo naruszenie miałyby polegać. Sąd odwoławczy nie ma obowiązku badania naruszenia prawa procesowego z urzędu. Brak skonkretyzowania zarzutów czyni apelację w tej materii za nieuzasadnioną.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oraz art. 370 kpc w związku z art. 373 kpc orzekł jak w pkt. 1) i 2) wyroku.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy z art. 108§1 kpc i art. 102 kpc. Powód w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z warunkami osadzenia w wysokości 230 000 zł oraz odszkodowania za spowodowanie rozstroju zdrowia również w

wysokości 230 000 zł. Należne honorarium pełnomocnika pozwanego winno być ustalone na podstawie § 8 ust. 1 pkt. 26 i 1 ust. 1. pkt. 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Łącznie winno ono wynosić 8 100 zł. Sąd Apelacyjny mając na uwadze to, że powód jest osobą pozbawioną wolności i nie posiada obecnie zatrudnienia, co dało asumpt dla zwolnienia go od kosztów sądowych, uznał za stosowne obciążyć go połową należnych kosztów. Sąd Apelacyjny nie zastosował wobec powoda w całości dobrodziejstwa z art. 102 kpc, mając na uwadze twierdzenia samego powoda odnośnie jego bardzo wysokich dochodów jakie uzyskiwał przed osadzeniem.

Również mając na uwadze to, że powód domagał się i zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z warunkami osadzenia w wysokości 230 000 zł, i odszkodowania za spowodowanie rozstroju zdrowia również w wysokości 230 000 zł, Sąd Apelacyjny na podstawie § 8 pkt. 7 i § 14 pkt. 26 w związku z § 16 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu przyznał na rzecz pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu kwotę 6 789,60 w tym podatek od towarów i usług w wysokości 1 269,60 zł. Wynagrodzenie należne od żądania o zasądzenie odszkodowania winno wynosić 5 400 zł wraz z podatkiem VAT w wysokości 1 242 zł. Wynagrodzenie od żądania o zasądzenie zadośćuczynienia winno wynosić 120 zł wraz z podatkiem VAT w wysokości 27,60 zł. Razem 6 789,60 zł (5 400 + 1 242 + 120 + 27,60 = 6 789,60).

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Piotr Wójtowicz SSA Lucyna Świdorska-Pilis